

NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ
2025, nr 3 (91)

Lech Marchlewski

Muzeum Niepodległości w Warszawie

**Noc Muzeów – 17 maja 2025 roku
w Muzeum Niepodległości**

Noc Muzeów miasto stołeczne Warszawa organizuje od 2004 roku. W tegorocznej edycji wzięło udział w stolicy ponad 300 instytucji kultury, odbyło się 313 wydarzeń, na których pojawiło się z górą 324 tys. zwiedzających. Muzeum Niepodległości w Warszawie tradycyjnie już włączyło się do tegorocznej Nocy Muzeów.

Pałac Przebendowskich/Radziwiłłów – główna siedziba Muzeum Niepodległości w Warszawie otwarty był w tym roku od godz. 19.00 do 1.00 w nocy. Program tegorocznej edycji Nocy Muzeów przy Alei Solidarności 62 przedstawiał się niezwykle atrakcyjnie: o godz. 18.15. w westybulu dolnym Pałacu odbył się koncert pt. *Powróćmy, jak za dawnych lat...*. Piosenki retro z lat 20. i 30. ubiegłego wieku śpiewali młodzi polscy artyści: Anika Chlebek i Adrian Wiśniewski. Koncert poprowadził Lech Marchlewski. O 19.00. w księgarni pałacowej miały miejsce warsztaty pt. „Gabinet heraldyczno-genealogiczny”, które poprowadził dr Krzysztof Bąkała. O 19.15. odbyło się zwiedzanie wystaw stałych Pałacu: „Historia Pałacu” oraz „Z Orłem Białym przez wieki. Symbol władców, państwa i narodu”. Oprowadzała Magda Bilińska. O 20.15. goście przybyli do Muzeum mieli możliwość zwiedzenia wystaw stałych: „Historia Pałacu” oraz „Polonia Restituta. O niepodległość i granice 1914–1921”. Orowadzał Lech Marchlewski. O 21.15. trzecia grupa gości zwiedziła wystawy stałe Pałacu: „Historia Pałacu” oraz „Kresy i bezkresy w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie”. Orowadzała Joanna Oleszczuk.

Frekwencja w Pałacu wyniosła 639 osób.

Muzeum Więzienia Pawiak (Oddział Muzeum Niepodległości). O godz. 19.30 odbył się spacer varsavianistyczny zatytułowany „Fenomen Muranowa – dawniej i dziś”. Wyruszono spod Pomnika Drzewa Pawiackiego, zwiedzających oprowadzał licencjonowany przewodnik. O godz. 21.00 miało miejsce zwiedzanie wystawy stałej, po której oprowadzał przewodnik muzealny z Pawiaka. O godz. 22.00 przeprowadzono konkurs wiedzy z nagrodami o historii Pawiaka. Przez cały czas działało w namiocie kino plenerowe, w którym odbywały się projekcje filmów dokumentalnych poświęconych historii Pawiaka. **Frekwencja w Muzeum Więzienia Pawiak wyniosła 4 260 osób.**

Mauzoleum Walki i Męczeństwa w al. Szucha (Oddział Muzeum Niepodległości). Aktualna ekspozycja Mauzoleum Walki i Męczeństwa, utworzonego po wojnie w dawnym areszcie gestapo, to autentyczne cele, w których zachowało się ponad 1 260 inskrypcji wykonanych przez osadzonych oraz część multimedialna, poświęcona m.in. tematowi, takim jak: wojna obronna 1939 roku, droga z Pawiaka na Szucha, terror i opór, biogramy więźniów. Zwiedzać można było indywidualnie lub z edukatorem muzealnym. Na dziedzińcu gmachu otwarta była wystawa czasowa „Więźniowie gestapo w al. Szucha”. Zwiedzanie z pracownikiem muzealnym odbyło się w dwóch turach: o godz. 19.00 i o 21.00. Goście mieli możliwość obejrzenia autentycznych cel z okresu okupacji niemieckiej oraz unikatowych, zachowanych na ścianach napisów i znaków więziennych. **Frekwencja w Mauzoleum wyniosła 1 937 osób.**

Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej (Oddział Muzeum Niepodległości). W godz. 18.00–19.30 w Kawiarence Warszawskiej miały miejsce warsztaty otwarte z robienia ekslibrisów, które prowadziła Katarzyna Lipska-Ziębińska. W godz. 19.00–23.00 odbyły się pokazy Grup Rekonstrukcji Historycznej: „Niepodległość 1863 Roku”, „Patria” i „Pułk Żuawów Śmierci” z Buska-Zdroju. O godz. 19.00 Piotr Karsznia poprowadził gawędę historyczną „Kulisy powstawania programu »Było, nie minęło. Kronika zawodowców historii«”, zaś pół godziny później, o 19.30 odbyło się oprowadzanie kuratorskie w Galerii Plakatu Muzeum X Pawilonu – „Kultura studencka w najnowszych dziejach Polski”. W godz. 19.00–23.00 na dziedzińcu X Pawilonu

prezentowane były zabytkowe samochody z okresu PRL, które można było obejrzeć w Noc Muzeów dzięki współpracy Muzeum Niepodległości z Automobilklubem Polski. O godz. 20.00 i 22.00 odbyły się dwa kuratorskie oprowadzania po wystawie stałej, natomiast o 20.30 miało miejsce oprowadzanie kuratorskie po wystawie w Galerii Malarstwa Historycznego – „Polskie i ukraińskie stroje ludowe”. O godz. 21.30 odbyło się niecodzienne oprowadzanie „Od gruszy do szubienicy”, prowadzone przy świetle pochodni po terenie zewnętrznym Muzeum. **Frekwencja w Muzeum X Pawilonu wyniosła 2 646 osób.**

Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Radzyminie (Oddział Muzeum Niepodległości). O godz. 19.00 odbyło się zwiedzanie kolegiaty pw. Przemienienia Pańskiego w Radzyminie przy ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 1. Następnie o godz. 19.30 miało miejsce przejście z muzealnym przewodnikiem Drogą Golgoty Narodu Polskiego na Cmentarz Poległych 1920 roku. W godz. 20.30–22.00 trwała projekcja filmu z 1928 roku *Polonia Restituta*, będącego próbą przedstawienia historii walk niepodległościowych w latach 1918–1920, zrealizowanego przez operatorów Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Ponadto zwiedzającym zaprezentowane zostały wybrane eksponaty, które komentarzem opatrywał historyk, zaś dla najmłodszych Muzeum urządziło kącik plastyczny i stanowisko gier planszowych. **Frekwencja w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie wyniosła 50 osób.**

Ogółem w Noc Muzeów 17 maja 2025 roku Muzeum Niepodległości w Warszawie odwiedziły 9 532 osoby.

Lech Marchlewski



NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ
2025, nr 3 (91)

Marta Brodala

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0009-0004-8881-6983

Podsumowanie wystawy czasowej „Dzień Kobiet”

Wystawę „Dzień Kobiet” można było oglądać od 7 marca do 9 maja 2025 roku w Galerii Plakatu Muzeum X Pawilonu – Oddziału Muzeum Niepodległości w Warszawie. Zaprezentowano na niej 30 plakatów ze zbiorów Muzeum Niepodległości oraz pocztówki kolekcjonera i przyjaciela Muzeum Mariana Sołobodowskiego.

Międzynarodowy Dzień Kobiet to święto powszechnie kojarzone z okresem PRL, choć ma znacznie dłuższą tradycję – zostało ustanowione w 1910 roku na Międzynarodowej Socjalistycznej Konferencji Kobiet. Początkowo nie wyznaczono konkretnej daty obchodów Dnia Kobiet, 8 marca przyjęto później. W Polsce międzywojennej święto obchodzone było przez środowiska lewicowe, przy czym PPS nie przywiązywała wagi do daty 8 marca, organizując obchody w różnych terminach. Prezentowana na wystawie ulotka Warszawskiego Wydziału Kobiecego PPS zaprasza na „uroczyste akademje Dnia Kobiet”, zaplanowane na 17 czerwca 1928 roku (MN-U.287). Natomiast KPP trzymała się daty 8 marca, która była już w tamtym czasie oficjalnie uznana za święto kobiet w Związku Radzieckim.

Po II wojnie światowej, w nowej rzeczywistości politycznej, Dzień Kobiet stał się świętem państwowym. W okresie stalinizmu władze prowadziły werbunek kobiet do pracy w przemyśle, zwłaszcza do zawodów dotąd zastrzeżonych dla mężczyzn. To wtedy pojawiły się murarki, górniczki czy traktorzystki. Postać murarki z kielnią w ręku widnieje na plakacie Wojciecha Fangora i Jerzego Tchórzewskiego z 1953 roku:

Pozdrawiamy kobiety pracujące dla pokoju i rozkwitu ojczyzny! (MN-Pl.489). Zgodnie ze stalinowskim rytuałem święto kobiet było obchodzone poprzez zwiększanie norm produkcyjnych i bezpłatną pracę po godzinach w ramach tzw. „wart pokoju”. „Pokój” obok „pracy” był ważnym hasłem obchodów Dnia Kobiet. Na plakatach z lat 50. często pojawia się gołąbek pokoju lub gałązka oliwna. Witold Chmielewski twórca plakatu: *Niech żyje 8 Marca. Międzynarodowy Dzień Kobiet* z 1952 roku (MN-Pl.709) podkreślił internacjonalistyczny charakter święta poprzez ukazanie kobiet różnych ras, nad którymi unosi się biały gołąb.

Przełom roku 1956 pociągnął za sobą zmianę polityki wobec kobiet. Kobiecość zaczęto postrzegać bardziej tradycyjnie, utożsamiając ją z jednej strony z macierzyństwem, a z drugiej z urodą i atrakcyjnością. Te zmiany doskonale widoczne są na plakatach prezentowanych na wystawie. Postać kobiety z dzieckiem pojawia się w kilku pracach prezentowanych na wystawie, na przykład na plakacie Ireny Kuczborskiej *Międzynarodowy Dzień Kobiet 8 III 1956* (MN-Pl.922) czy Alicji Laurman-Waszewskiej *Międzynarodowy Dzień Kobiet* (MN-Pl.1361). Z kolei na plakacie Jana Ryszarda Skąpskiego *O szczęście wszystkich kobiet* (MN-Pl.5969) czy Jerzego Krechowicza *Dzień kobiet* (MN-Pl.5968) ukazane są młode, ładne kobiety, wyglądające zupełnie inaczej niż posągowe robotnice z lat 50.

Hasło „Kwiatek dla Ewy” ogłoszone przez „Express Wieczorny” w 1960 roku sprawiło, że nowym symbolem Dnia Kobiet stały się kwiaty, zwłaszcza najłatwiej dostępne wówczas u progu wiosny goździki. Artyści często umieszczali kwiaty w swoich pracach, stanowią one główny motyw aż pięciu plakatów prezentowanych na wystawie. Plakat Jana Kotarbińskiego *Międzynarodowy Dzień Kobiet* z 1977 (MN-Pl.3931) przedstawia ósemkę uplecioną z drobnych, barwnych kwiatków, Jadwiga Szmyd-Sikora umieściła w centrum swojej pracy duży czerwony tulipan (*Międzynarodowy Dzień Kobiet*, MN-Pl.4648), a Janusz Wiktorowski wypełnił kwiatami całą powierzchnię plakatu (*8 Marca. Dzień Kobiet*, Pl.5067). Kwiaty jako dodatek, czy to w postaci bukietu trzymanego przez kobietę, czy kwiata wpiętego we włosy przewijają się w większości prezentowanych prac. Motyw kwiatowy pojawia się także na wielu pocztówkach okolicznościowych. Wręczanie kwiatów odbywało się w zakładach pracy i często przebiegało w dość siermiężny sposób – kobiety ustawiały się po kwiatek w kolejce i kwitowały jego odbiór. Często oprócz goździka wręczano też drobne upominki.

Świętowanie Dnia Kobiet wyszło jednak poza oficjalne ramy i stało się zwyczajem również w życiu prywatnym. Wiele kobiet oczekiwało od bliskich mężczyzn kwiatów i życzeń. W ówczesnej prasie znaleźć można porady dla panów jak uprzyjemnić ten dzień miłym sercu pań. Nie zapomnieli o tym również twórcy plakatów. Władysław Pluta na plakacie z 1976 roku zatytułowanym *8 marca. Pamiętaj!* przedstawił mężczyznę z namydloną do golenia twarzą (MN-Pl. 3555). Na święto kobiet mężczyzna miał być elegancki.

Dzień Kobiet przetrwał kryzysowe lata 80., natomiast po 1989 popadł w niełaskę i wydawało się, że jego los będzie podobny do losu innych świąt utożsamianych z PRL-em. Tak się jednak nie stało. Święto kobiet jest obecne zarówno w przestrzeni publicznej (manify), jak i prywatnej. Kapitalizm również chętnie komercjalizuje Dzień Kobiet, kwiatek dla Ewy nadal jest aktualny, chociaż goździki zostały zastąpione przez tulipany. Kobiety nie dały sobie odebrać swojego święta!

Wystawie towarzyszył katalog pod redakcją Tadeusza Skoczka dostępny w formie pdf na stronie internetowej Muzeum Niepodległości w Warszawie w zakładce Publikacje

Marta Brodala



Wojciech Fangor i Jerzy Tchorzewski, *Pozdrawiamy kobiety pracujące dla pokoju i rozkwitu ojczyzny!* (MN-Pl.489). Plakat z 1953 roku

Марта Бродаła

Музей незалежності у Варшаві

ORCID: 0009-0004-8881-6983

Короткий опис тимчасової виставки «Dzień Kobiet» («Жіночий день»)

Із 7 березня по 9 травня цього року в Галереї плакатів 10-го павільйону Музею — філії Музею Незалежності у Варшаві експонувалася виставка «Жіночий день». На ній було представлено 30 плакатів із колекції Музею Незалежності та листівки з приватної збірки колекціонера та друга Музею, Мар'яна Солободовського.

Міжнародний жіночий день зазвичай асоціюється з комуністичним періодом, проте його історія сягає 1910 року, коли свято було засновано на Міжнародній соціалістичній жіночій конференції. Спершу не існувало сталої дати його відзначення; 8 березня було прийнято пізніше. У Польщі в міжвоєнний період Жіночий день відзначали переважно представники лівих політичних сил. Польська соціалістична партія (ПСП) не надавала особливого значення саме даті 8 березня, організовуючи урочистості в різні дати. Прикладом є листівка Варшавського жіночого відділу ПСП із запрошенням на «урочисту зустріч до Жіночого дня», заплановану на 17 червня 1928 року (MN-U.287). Комуністична партія Польщі (КПП), натомість, дотримувалася дати 8 березня, яка на той час уже була офіційно прийнята в Радянському Союзі.

Після завершення Другої світової війни, у нових політичних умовах, Жіночий день став державним святом. У період сталінізму жінок активно залучали до промислового виробництва, зокрема до професій, що раніше вважалися суто чоловічими: мулярів,

шаhtarів, трактористів. Фігуру жінки-муляра з кельмою в руці можна побачити на плакаті Войцеха Фангора та Єжи Чуржевського 1953 року: «*Pozdrawiamy kobiety pracujące dla pokoju i rozkwitu ojczyzny!*» («Вітаємо жінок, які працюють заради миру та процвітання Батьківщини!») (MN-Pl.489). За сталінським ритуалом, святкування у ті роки супроводжувалося збільшенням виробничих норм чи неоплачуваною працею у рамках так званих «вахт миру». Саме «мир» поряд із «працею» був одним із ключових лозунгів святкування Жіночого дня. У плакатах 1950-х років часто з'являлися символи миру – голуб миру або оливкова гілка. Вітольд Хмелевський, автор плаката: «*Niech żyje 8 Marca. Międzynarodowy Dzień Kobiet*» («Нехай живе 8 березня. Міжнародний жіночий день») з 1952 року (MN-Pl.709) підкреслював інтернаціональний характер свята, зображуючи жінок різних рас із білим голубом, що ширяє над ними.

Зміни в політиці щодо жінок почалися після 1956 року. Жіночність почали трактувати більш традиційно — з одного боку, отожднюючи її з материнством, а з іншого — з красою та привабливістю. Ця зміна виразно відображена на плакатах, представлених на виставці. Фігура жінки з дитиною з'являється на кількох роботах, представлених на виставці, наприклад, на плакаті Ірени Кучборської «*Międzynarodowy Dzień Kobiet 8 III 1956*» («Міжнародний жіночий день 8 III 1956») (MN-Pl.922) та роботі Аліції Лурман-Вашевської «*Międzynarodowy Dzień Kobiet*» («Міжнародний жіночий день») (MN-Pl.1361). Натомість, на плакаті Яна Ришарда Скомпського «*O szczęście wszystkich kobiet*» («За щасття всіх жінок») (MN-Pl.5969) та Єжи Креховіча «*Dzień kobiet*» («Жіночий день») (MN-Pl.5968) зображені молоді, вродливі жінки, які значно відрізняються від суворих постатей робітниць 1950-х років.

Гасло «Квітка для Єви», оголошене газетою «*Express Wieczorny*» у 1960 році, зробило новим символом Жіночого дня квіти, особливо гвоздики, які на той час, напередодні весни, були найдоступнішими. Художники часто використовували квіткові мотиви, що видно на п'яти плакатах із виставки. Ян Котарбінський у роботі «*Międzynarodowy Dzień Kobiet*» («Міжнародний жіночий день») (1977, MN-Pl.3931) зобразив вісімку, сплетену з дрібних барвистих квітів; Ядвіга Шмид-Сікора розмістила в центрі композиції великий червоний тюльпан («*Międzynarodowy Dzień Kobiet*» («Міжнародний

жіночий день», MN-Pl.4648), а Януш Вікторовський у плакаті «8 Marca. Dzień Kobiet» («8 березня. Жіночий день») (Pl.5067) вкрив квітами всю площину аркуша. Квіти з'являються і як аксесуар – у вигляді букета в руках чи прикраси у волоссі вони пронизують більшість робіт, представлених на виставці. Подібні мотиви можна побачити й на пам'ятних листівках. На практиці вручення квітів у цей день часто мало доволі бюрократичний характер: жінки на роботі, чи то в бюро, чи на заводах, ставали в чергу, отримували квітку і підтверджували її одержання підписом. Часто, окрім гвоздик, вони отримували ще й невеличкі подарунки.

Водночас свято поступово виходило за межі робочих колективів і ставало частиною приватного життя. Багато жінок очікували цього дня квітів і побажань від чоловіків у родині. У пресі тих років навіть з'являлися поради чоловікам, як зробити цей день приємнішим для своїх дам. Про це не забули й митці. Владислав Плюта на плакаті 1976 року під назвою «8 marca. Pamiętaj!» («8 березня. Пам'ятай!») зобразив чоловіка з намиленим для гоління обличчям (MN-Pl. 3555). У цей день чоловіки мали виглядати особливо елегантно.

Жіночий день пережив кризові 1980-ті, а після 1989 року почав втрачати свої позиції, і здавалося, що це свято розділить долю інших урочистостей, що асоціювалися з комуністичною епохою. Однак цього не сталося. Воно збереглося як у публічному просторі, у вигляді жіночих маніфестацій, так і в приватному житті. Капіталізм також охоче комерціалізує Жіночий день, «квітка для Єви» все ще зберігає актуальність, хоча гвоздики були замінені тюльпанами. Жінки не дозволили відібрати у них свято!

Виставку супроводжував каталог під редакцією Тадеуша Скочека, викладений у форматі PDF на сайті Музею незалежності у Варшаві в розділі «Публікації».

Марта Бродала